

# Hodowla i produkcja koni sportowych w Europie

Sławomir Pietrzak

AR w Lublinie

W wielu krajach europejskich i pozaeuropejskich wkrótce po zakończeniu II wojny światowej nastąpiły duże zmiany w gospodarczym znaczeniu koni. Militarne zastosowanie koni zostało prawie całkowicie wyeliminowane ze zmechanizowanych i nasyconych jednostkami pancernymi formacji wojskowych. W następnej kolejności w znacznej mierze została ograniczona rola koni jako żywej siły pociągowej w rolnictwie i transporcie miejskim, szczególnie w krajach wysoko rozwiniętych. Wymienione przyczyny powodowały systematyczny spadek pogłowia koni w wielu krajach świata, w tym również w Polsce. W 1939 roku liczebność populacji koni na świecie szacowano na 94,6 mln sztuk (w Polsce 3,9 mln), a obecnie 60,9 mln (w Polsce około 0,35 mln).

Postępujący jednocześnie szybko (od połowy lat pięćdziesiątych) renesans jeździectwa spowodował nawrót do użytkowania na szeroką skalę koni wierzchowych, a także wywołał żywiołowy rozwój hodowli koni wielu ras szlachetnych. W tym celu rozpoczęto (w krajach rozwiniętych) pracę hodowlaną nad nowymi rasami i typami koni szlachetnych, która m.in. polegała na prowadzeniu twórczego krzyżowania międzyrasowego. Wytworzono w ten sposób nowe, charakteryzujące się określonymi predyspozycjami do poszczególnych dyscyplin sportu jeździeckiego, rasy koni wierzchowych, jak: selle francais (we Francji na drodze krzyżowania anglonormandów z pełną krwią angielską i angloarabami), niemiecki koń wierzchowy z licznymi odmianami (poza istniejącymi hanoverami, holsztyńskimi i trakeńskimi, westfalskimi, oldenburskimi, bawarskimi, reńskimi), gorącokrwiste konie holenderskie, belgijskie, duńskie, szwedzkie i inne.

Równocześnie wiele ras koni w typie lekkozaprzęgowym czy też wszechstronnie użytkowym selekcjonowano w kierunku wierzchowym. Z danych Niemieckiego Związku Jeździeckiego wynika, że w ostatnich 35 latach trzykrotnie zwiększyła się w Niemczech liczba koni dużych i małych (pony), a w latach 1984-1994 wzrosła o 62%.

Ocenia się, że obecnie w tym kraju 2,4 mln osób uprawia jazdę konną, a dalsze 1,5 mln osób w ankietach wyraża pragnienie uprawiania jeździectwa w miarę posiadanych możliwości. Na terenie Niemiec funkcjonuje ponad 7,2 tys. klubów jeździeckich, zrzeszających około 760 tys. członków. W 2002 roku rozegrano tam 3897 zawodów, o liczbie konkursów 91 598, wydano około 98 tys. licencji na starty dla zawodników. Aktualna liczba koni startujących w zawodach narodowych wynosi około 138 tys., a 1538 koni startowało w zawodach międzynarodowych.

W Holandii jest około 400 tys. koni i kuców. Zatrudnionych jest przy nich ok. 12 tys. osób, a 480 tys. osób (2,7%) jeździ konno.

W polskim jeździectwie notuje się w ostatnich latach także wzrost liczby koni sportowych zarejestrowanych w Polskim Związku Jeździeckim (2343 w 1984 r. i 3199 w 2004 r.) i klubów jeździeckich (odpowiednio: 178 i ponad 320). Lawinowo wręcz zwiększa się liczba prywatnych stadnin (obecnie ponad 500 takich, które utrzymują minimum 5 klaczy) i ośrodków jeździeckich, a co z tym się wiąże także koni rekreacyjnych.

W Polsce uprawiane są obecnie wszystkie dyscypliny jeździeckie uznane przez Międzynarodową Federację Jeździecką (FEI): ujeżdżenie, skoki przez przeszkody, wszechstronny konkurs konia wierzchowego, powożenie, woltyżerka, rajdy długodystansowe oraz jazda w stylu western (reining). Najbardziej rozpowszechnioną dyscypliną, podobnie jak na całym świecie, są skoki przez przeszkody, uprawiane w kraju przez jeźdźców z ponad 250 klubów.

Niemal równoległe z rozwojem wielu kierunków wierzchowego użytkowania koni wzrasta poziom wymagań, którym one powinny sprostać, co z kolei wywiera określony wpływ na hodowlę i powoduje konieczność jej specjalizacji w kierunku określonych dyscyplin jeździeckich.

Wychodząc naprzeciw tym zjawiskom, powołano w 1995 roku Światową Federację Hodowców Koni Sportowych (WBFSH), której celem jest propagowanie rozwoju hodowli koni sportowych na całym świecie, koordynowanie współpracy między członkowskimi księgami stadnymi w ramach hodowli koni tego typu, reprezentowanie wspólnych interesów przed odpowiednimi organizacjami międzynarodowymi: rolniczymi, hodowlanymi i jeździeckimi oraz Unią Europejską. Działalność promocyjna tej organizacji zmierza do pełnej integracji sportu jeździeckiego i hodowli, poprzez m.in. organizację mistrzostw młodych koni w dyscyplinach olimpijskich (ujeżdżenie, skoki przez przeszkody, wszechstronny konkurs konia wierzchowego), reklamę członkowskich ksiąg stadnych i indywidualnych hodowców.

Obecnie członkami Federacji jest 55 organizacji (Polska od 2001 roku jest członkiem stowarzyszonym), które wydają księgi stadne i wnoszą opłaty członkowskie stosownie do liczby opisywanych rocznie źrebiąt (do 1000 szt. – 1000 euro, powyżej 1000 szt. – 1 euro za każde źrebię). Absolutnym potentatem w zakresie liczby rejestrowanych rocznie źrebiąt (około 25 000) są Niemcy z 16 związkami krajowymi, które przystąpiły do WBFSH. Na drugim miejscu plasuje się Holandia, która wydaje dwie księgi koni gorącokrwistych i rejestruje łącznie około 12 000 źrebiąt, na trzecim miejscu zaś Francja, która zgłosiła księgi koni selle francais – 8650 źrebiąt i angloarabskich – 1650 źrebiąt.

Jednym z przejawów działalności wymienionej organizacji międzynarodowej jest konstrukcja uniwersalnego przyżyciowego numeru konia (UELN). Pomysłowi utworzenia takiego symbolu przyświecała idea, aby w związku z międzynarodowym obrotem końmi i nasieniem ogierów każdy koń na świecie mógł być identyfikowany poprzez jeden zunifikowany przyżyciowy numer. W rezultacie negocjacji z takimi organizacjami, jak: Międzynarodowy Komitet Ksiąg Stadnych (ISBC), Światowa Organizacja Hodowli Koni Arabskich (WAHO), Europejski Związek Klusaków (UET), Międzynarodowa Federacja Jeździecka zaproponowano, aby wymieniony numer składał się z piętnastu elementów literowo-cyfrowych, utworzonych z dwóch segmentów. Pierwszy segment, zbudowany



z 6 znaków, określałby kraj i organizację, która po raz pierwszy zarejestrowała konia. Drugi natomiast, w skład którego wchodziłoby 9 liter bądź cyfr, byłby oryginalnym numerem rejestracyjnym w danej księdze stadnej. Symbol kraju pochodzenia określonego konia, złożony z 3 znaków, jest oparty na międzynarodowym systemie oznaczeń ISO-3166.

Wprowadzenie tak zunifikowanego numeru pozwoli na wiarygodną identyfikację koni, bez względu na miejsce ich przebywania, ułatwi międzynarodową wymianę danych, ustalanie rankingów hodowlanych i sportowych, jak również ograniczy fałszerstwa w obrocie końmi.

W 2003 roku 40 nowych związków wyraziło zainteresowanie bazą UELN. Obecnie baza ta zawiera 540 kodów, z czego 269 dotyczy Europy. Ogółem zarejestrowanych jest 470 stowarzyszeń i organizacji w 373 rasach. W ubiegłym roku rozwinięto projekt XML, który ma służyć bezpośredniej wymianie informacji o poszczególnych koniach czy rasach między związkami hodowlanymi, należącymi do WBFSH. Na bazie francuskiego systemu SIRE stworzono bazę dla Francji i Belgii (BWP), która pozwala na wymianę danych dotyczących konia, w tym jego rodowodu. Obecnie planuje się rozszerzenie systemu o wymianę informacji dotyczących potomstwa i użyteczności.

W 1998 roku utworzono międzynarodowy zespół ekspertów, w skład którego wchodzi przedstawiciele Europejskiej Federacji Zootechnicznej (EAAP), WBFSH oraz Międzynarodowego Komitetu Oceny Użyteczności Zwierząt (ICAR). Celem działania wymienionego zespołu jest realizacja programu „Interstallion” dotyczącego testowania i oceny koni sportowych, szacowania wartości hodowlanej ogierów oraz możliwości porównywania wartości genetycznej reproduktorów z różnych krajów. Dotychczas zgromadzono szereg danych, dotyczących hodowli koni sportowych w niektórych krajach europejskich oraz największych związkach rasowych w Niemczech.

W zakresie liczby ogierów wykorzystywanych w hodowli koni sportowych wyraźnie dominują Niemcy (około 1700 ogierów w 6 największych związkach rasowych), obserwuje się także tendencję rosnącą w stosunku do 1993 roku, podobnie jak w Norwegii i Finlandii, gdzie analogiczne wartości w stosunku do Niemiec są jednak znikome (odpowiednio: 30 i 40 sztuk). Holandia i Irlandia, wysoko plasujące się w światowych rankingach hodowców koni sportowych, używają odpowiednio około 350 i 450 ogierów, z tendencją malejącą w ostatnich pięciu latach, wynikającą prawdopodobnie z ostrzeżenia kryteriów selekcyjnych.

Dla porównania wyłącznie ilościowego, stan szlachetnych ogierów wpisanych do ksiąg głównych w Polsce w 2002 roku wynosił 1944, w tym 736 szlachetnych półkrwi, 425 wielkopolskich, 349 małopolskich, 301 śląskich, 77 pełnej krwi angielskiej i 56 czystej krwi arabskiej.

Liczba użytkowanych rozplodowo klaczy w wymienionych związkach niemieckich przekracza 75 tysięcy, wykazując generalnie tendencję rosnącą, przy czym zdecydowanie największa jest w związku hanowerskim (około 19 tys.). Holandia dysponuje ponad 10 tys. klaczy, a Irlandia – około 7 tys.

W Polsce, według stanu z 2002 roku, w księgach głównych klaczy szlachetnych figuruje 10 581 sztuk, w tym 4017

wielkopolskich, 3131 szlachetnych półkrwi, 2095 małopolskich i 1085 śląskich.

Sztuczne unasienianie (głównie nasieniem świeżym) jest podstawową metodą krycia klaczy, a w związkach niemieckich, takich jak hanowerski, oldenburski i holsztyński stanowi nawet 80% ogólnej liczby krytych klaczy. W Finlandii klacze kryte są wyłącznie poprzez inseminowanie nasieniem świeżym bądź mrożonym.

W badaniach prowadzonych w Katedrze Hodowli i Użytkowania Koni AR w Lublinie ustalono, że w latach 1997-1999 unasieniono w Polsce około 830 klaczy, co w porównaniu z krajami o wysokim poziomie hodowli koni wierzchowych stanowi niski odsetek. Stwierdzono równocześnie tendencję wzrostową liczby unasienionych klaczy w kolejnych badanych latach, jak również ośrodków stosujących tę formę rozrodu, co pozytywnie świadczy o polityce hodowlanej w tym zakresie.

W Polsce w 2002 roku opisano 5952 szlachetnych źrebiąt, w tym 2579 szlachetnych półkrwi, 1867 wielkopolskich, 923 małopolskich, 583 śląskich.

W hodowli koni sportowych podstawowe znaczenie mają takie kryteria selekcyjne, jak skoczność, ujeżdżenie czy chody podstawowe. Z danych prezentowanych przez profesora Ericha Brunsę, kierownika programu „Interstallion”, wynika, że w Irlandii większą wagę przywiązuje się do jakości chodów aniżeli skoczności i ujeżdżenia. W Holandii na pierwszym miejscu stawia się ujeżdżenie, następnie chody i skoczność. W Wielkiej Brytanii zaś oraz w związku hanowerskim wymienione trzy cechy mają identyczną ważność. W zakresie takich kryteriów, jak płodność, zdrowie, interier i pokrój podobną wagę przykładają się w szeregu omawianych państw i związków, z wyjątkiem Irlandii, Badenii-Wirtembergii i związku trakeńskiego, w których nieco mniejszą uwagę zwraca się na płodność i zdrowie niż na ocenę interieru i pokroju. W większości krajów tworzy się specjalne programy hodowlane ukierunkowane na określoną dyscyplinę jeździectwa (np. w związku holsztyńskim i we Francji przykładają się większą wagę do rozwijania możliwości skokowych koni niż do ujeżdżeniowych).

Liczba młodych koni poddawanych corocznie stacjonarnemu treningowi i próbom dzielności jest największa w Niemczech i dotyczy nie tylko ogierów, lecz także klaczy. Podobnie dużą wagę do tego typu oceny przywiązują hodowcy holenderscy, natomiast w Finlandii, Norwegii i Belgii nie przeprowadza się stacjonarnej oceny młodych koni.

Okres przygotowania stacjonarnego do prób dzielności ogierów wynosi w Niemczech 100 dni (ostatnio realizowany jest wariant 30 + 70 dni), w Irlandii – 84, a w Holandii – 70, natomiast stacjonarny trening młodych klaczy w Niemczech i w Holandii zwykle trwa od 14 do 35 dni. Warto zwrócić uwagę, że wiek testowanych koni wynosi od 3 do 4,5 lat. Powszechne dla klaczy i, częściowo, wałachów w Niemczech i Holandii. W Finlandii, Norwegii i Belgii natomiast wykorzystuje się je dla ogierów, ponieważ nie ma w tych krajach stacjonarnych zakładów treningowych dla ogierów. Zdecydowanie największa liczba młodych klaczy jest testowana corocznie w związku hanowerskim (około 1400).



**Tabela 1**  
Zestawienie najlepszych według WBFSH reproduktorów – ojców koni ujeżdżeniowych

Lp.	Nazwa konia	Księga	Punkty
1.	Borbet Rubinstein	WESTF.	4626,0
2.	Donnerhal 11	OLDBG.	3144,0
3.	Rebuss L	LATV	2915,0
4.	Bon Bonaparte	HANN.	2619,0
5.	Bolero	HANN.	2538,0
6.	Magini 695	SWB	2151,0
7.	Prince Thatch xx	TB	2091,0
8.	Brentano II	HANN.	2038,0
9.	Tiro	CSF	2032,0
10.	Weltmeyer	HANN.	1992,0
11.	Florestan I	RHEIN.	1869,0
12.	Ferro	KWPN	1793,0
13.	Warkant	HANN.	1698,0
14.	Argentinus	HANN.	1646,0
15.	Resident		1526,0
16.	Picandt	DWB	1491,0
17.	Flemmingh	HOLST.	1460,0
18.	Lauries Crusador xx	TB	1367,0
19.	Sao Paulo	OLDBG.	1325,0
20.	Ehrentusch	RHEIN.	1181,0

Ocena wartości użytkowej klaczy, zarówno w warunkach polskich jak i liczących się hodowlach europejskich, nie jest obligatoryjna, choć do oceny materiału żeńskiego przywiązuje się dużą wagę, a wyniki tej oceny, tak własnej jak i potomstwa, są – czy powinny być – zaznaczone w dokumentacji hodowlanej.

W hodowli holenderskiego konia gorącokrwistego (KWPN) stosuje się specjalne określenia wartości użytkowej klaczy, jak i jej potomstwa:

**s t e r** – to klacze minimum 3-letnie, pierwiastki lub ze źrebiciem, które powinny charakteryzować się określonym standardem budowy (min. 160 cm wysokości w kłębie) i dobrą jakością podstawowych chodów;

**k e u r** – określenie to otrzymują klacze z tytułem „ster”, wyróżniające się bardzo dobrym eksterierem i ruchem, które ukończyły próbę dzielności (ocena zdolności skokowych, ujeżdżeniowych);

**p. r e f** – oznacza klacze, których potomstwo spełnia określone standardy budowy ciała;

**p. r e s t** – to klacze, których potomstwo wykazało się pozytywnymi wynikami sportowymi.

W hodowli koni w Niemczech próby klaczy są powszechne. Najwięcej, bo około 60% klaczy, zdaje je w związku hallowerskim. Przeprowadza się je dwoma metodami:

– metodą stacjonarną (poprzedzoną co najmniej 19-dniowym treningiem), której poddane są przede wszystkim klacze wpisane do księgi głównej; do treningu klacze są już częściowo przygotowane (przyzwyczajone do uzdy, siodła i jeźdźca); najważniejszymi elementami tej próby są oceny: temperamentu i charakteru oraz skoków luzem (ocena kierownika zakładu), podstawowych chodów (ocena komisji), cech wierzchowych (ocena kierownika, komisji i niezależnych jeźdźców);

– metodą terenową (jednodniową), przeprowadzaną zwykle u jednego z hodowców, dysponującego odpowiednimi

warunkami; w skład tej oceny wchodzi skoki luzem oraz podstawowe chody pod jeźdźcem własnym i niezależnym; klacze oceniane są indywidualnie i porównawczo; próba ta jest bardzo powszechna ze względu na niskie koszty.

Odpowiednia wartość użytkowa klaczy lub jej potomstwa umożliwia przeniesienie do wyższej księgi stadnej (z Księgi wstępnej I i II do Księgi klaczy lub Księgi głównej). Przeniesienie klaczy do księgi wyższej możliwe jest także wtedy, gdy sama klacz lub jej potomstwo zapisane są do Programu Konia Sportowego. Warunkiem zapisania do tego Programu jest m.in.: wysoki indeks skokowy; satysfakcjonująca ocena rodowodu; umieszczenie matki klaczy lub jej pełnego rodzeństwa na liście koni skoczków Światowego Czempionatu Hodowlanego Koni Sportowych (WBCSH); wykazanie się skocznością w próbach dzielności (uzyskanie maksymalnej oceny za skoki luzem).

Podobna sytuacja istnieje w innych związkach hodowlanych w Niemczech, np. trakeńskim czy oldenburskim. W związku trakeńskim podstawą oceny dzielności klaczy są zasady wpisu do ksiąg użytkowości (LStb). Do LStb A wpisuje się klacze na podstawie oceny wartości użytkowej w zakładach treningowych, do LStb B – na podstawie osiągnięć sportowych własnych, do LStb C – na podstawie osiągnięć potomstwa.

W związku oldenburskim szczególnie wartościowe klacze z księgi głównej mogą być wyróżnione następującymi tytułami: „klacze premiiowane przez związek”, „klacze premiiowane przez państwo”, „klacze elitarne”. Aby uzyskać zaszczytny tytuł „elitarny”, klacz musi spełniać między innymi wymagania co do wartości użytkowej własnej i potomstwa, tzn. wykazać się wartością użytkową własną w sporcie (zajmując co najmniej trzy razy miejsca od 1 do 3 w klasie „L” lub wyższej); co najmniej 50% jej potomstwa powinno wykazać się sukcesami w sporcie. Ponadto klacz musi posiadać tytuł „klaczy premiiowanej przez państwo” lub być kandydatką do tego tytułu.

**Tabela 2**  
Zestawienie najlepszych według WBFSH reproduktorów – ojców koni skoczków

Lp.	Nazwa konia	Księga	Punkty
1.	Quidam de Revel	CSF	2907,0
2.	Argentinus	HANN.	2361,0
3.	Capitol I	HOLST.	2296,0
4.	Polydor	WESTF.	2036,0
5.	Concorde	KWPN	1882,0
6.	Galoubet A	CSF	1731,0
7.	Grosso Z	HANN.	1724,0
8.	Ramiro Z	HOLST.	1688,0
9.	Darco	BWP	1570,0
10.	San Patrignano Cassini	HOLST.	1451,0
11.	Grandeur	HANN.	1415,0
12.	Contender	HOLST.	1385,0
13.	Caretino	HOLST.	1376,0
14.	Clover Hill	RID	1328,0
15.	Landadel	HOLST.	1322,0
16.	San Patrignano Corrado	HOLST.	1259,0
17.	Robin I Z 723	HANN.	1254,0
18.	Papillon Rouge Norma	CSF	1215,0
19.	FuriOSO II	CSF	1189,0
20.	Calato Z	HOLST.	1183,0



**Tabela 3**  
**Zestawienie najlepszych według WBFSH reproduktorów – ojców koni startujących w WKKW**

Lp.	Nazwa konia	Księga	Punkty
1.	Stan the Man xx	TB	761,0
2.	Babamist xx	TB	661,0
3.	Habicht	TRAK.	563,0
4.	Ring The Bell xx	TB	524,0
5.	Ben Faerie xx	TB	500,0
6.	Mayhill xx	TB	496,0
7.	All Fair		464,0
8.	Ra Nova	TB	462,0
9.	Sandalay	TB	446,0
10.	Peacock xx	TB	408,0
11.	Match Winner xx	TB	381,0
12.	Bassompierre xx	TB	374,0
13.	Dusky Heir	TB	318,0
14.	I'm a Star xx	TB	316,0
15.	Krocket 651	SWB	315,0
16.	Old Lucky xx	TB	305,0
17.	Dallas VII	SHBGB	283,0
18.	Edmund Burke xx	TB	282,0
19.	Aachan		281,0
20.	Joly Jumper	CSF	278,0

Z zebranych przez zespół informacji wynika, że większość członków WBFSH w szacowaniu wartości hodowlanej stosuje metodę BLUP, wykorzystując jednak różne modele. W Niemczech w ocenie ogierów poddawanych stacjonarnemu treningowi i próbom dzielności stosowany jest indeks selekcyjny. W związku hanowerskim używa się kilku modeli BLUP, zależnie od typu ocenianych danych, dotyczących dzielności koni.

W 2001 roku wprowadzono system oceny koni oparty na ocenie BLUP AM wyników sportowych i prób dzielności ogierów. Baza danych sportowych prowadzona jest od 1995 roku i zawiera wszystkie wyniki zawodów skokowych i ujeżdżeniowych oraz dodatkowo czempionaty młodych koni w obu dyscyplinach. Wyniki prób dzielności, zawarte w szacowaniu wartości hodowlanej, obejmują dane z prób od 1986 roku. Wszystkie szacunki podawane są dla ogierów, które zdały próby dzielności, mają odnotowane dane o użyteczności przynajmniej dwóch pokoleń wstecz i minimum pięciu potomków. Publikowanie wartości hodowlanych zależne jest od dokładności szacunku i ilości potomstwa. Szacowanie wartości hodowlanych w roku 2002 objęło w sumie 390 tys. koni i 6,5 miliona obserwacji.

W pracach autorów holenderskich na podstawie księgi stadnej KWPN, w której oprócz wierzchowych koni sportowych wpisywane są także konie zaprzęgowe w typie hackney, zaprezentowano dane o szacowaniu wartości hodowlanej na podstawie wyników sportowych. Powtarzalność wygranych sum pieniężnych przez konie wynosiła 0,30, a rankingów 0,54. Odziedziczalności tych parametrów wynosiły odpowiednio: 0,10 i 0,23. W związku z wyższą odziedziczalnością rankingów postanowiono prowadzić ocenę wartości hodowlanej tych koni na podstawie danych o rankingach.

Model osobniczy wraz z metodą BLUP uznawany jest obecnie za standard powszechnie stosowany w hodowli i selekcji koni wierzchowych na świecie. Podstawowym źródłem szacowania wartości hodowlanej są dane uzyskane podczas prób dzielności. Innym ważnym elementem szacowania wymienionej wartości są wyniki uzyskane przez konie w zawodach sportowych. Z powodu wielu źródeł informacji, w ocenie wartości hodowlanej na podstawie wyników sportowych koni stosowany jest indeks hodowlany, będący sumą składowych wartości hodowlanych. Dla ogierów niemieckich półkwi wygląda on następująco:

ogólna wartość hodowlana = 1/2 wartości hodowlanej w skokach + 1/2 wartości hodowlanej w ujeżdżeniu.

Wartości te szacowane są z dokładnością zależną od liczby potomstwa i krewnych bocznych ogiera, uaktualniane co roku i publikowane w katalogach. W pierwszej grupie wiekowej znajdują się informacje o ogierach, mających przynajmniej pięciu uplasowanych w zawodach potomków do wieku 6 lat, przy dokładności szacunku minimum 50%. W drugiej znajdują się informacje o ogierach, mających minimum 10 potomków w wieku 7-14 lat, przy dokładności szacunku minimum 60%. W trzeciej grupie, o wiarygodności minimum 70%, znajdują się ogierzy mające co najmniej 20 potomków w wieku od 14 lat. Dodatkowymi danymi zawartymi w katalogu są: pierwszy sezon krycia, liczba potomstwa w sporcie (w skokach i ujeżdżeniu), suma zajmowanych miejsc oraz średni wiek potomstwa. Selekcja na podstawie takich dokładnych i wiarygodnych informacji umożliwia uzyskiwanie postępu hodowlanego.

Wartość hodowlana koni, oceniana za pomocą modelu zwierzęcia na podstawie wyników sportowych, w Szwecji liczona jest od 1973 roku, w Niemczech – od 1979, we Francji – od 1987, w Holandii – od 1993 (wcześniej stosowano model ojca). We Francji podstawowymi danymi do obliczeń były sumy wygranych nagród pieniężnych, inne kraje coraz częściej wprowadzają, jako podstawę do obliczeń, wyniki zawodów w postaci liczby punktów bądź zajętych miejsc. W Szwecji od 1997 roku publikowane są także rankingi klaczy hodowlanych. Badania całej populacji koni, uwzględniające wszystkie dane hodowlane i sportowe pozwalają szacować współczynniki odziedziczalności. Doniesienia holenderskie podają wartości tych współczynników dla skoków = 0,15, natomiast dla ujeżdżenia = 0,11 (oszacowane na podstawie wyników użyteczności sportowej).

Współczynniki odziedziczalności cech objętych próbami dzielności młodych koni szacowane dla klaczy hanowerskich wynosiły: dla cech wierzchowych 0,30, dla chodów 0,27-0,37 i dla skoków luzem 0,41. Na tego samego typu danych, także dla niemieckiego konia wierzchowego, szacował współczynniki odziedziczalności Van Velsen-Zerweck i wyniosły one dla cech wierzchowych 0,25, dla skoków luzem 0,50. Genetyczne korelacje między tymi cechami według tego samego autora kształtowały się na poziomie 0,68-0,83, natomiast między próbami ujeżdżeniowymi i skokowymi wynosiły od -0,11 do 0,11. Gerber oszacowała współczynniki odziedziczalności dla koni szwedzkich: dla budowy 0,30, dla chodów 0,30, dla skoków 0,18. Brockmann (Niemcy) oszacował współczynniki odziedziczalności na podobnych testach, traktując jednak wszystkie jego części jako jeden wynik. Współczynnik odzie-



dziczalności tego wyniku wyniósł 0,2. Korelacja genetyczna wyniku testu z późniejszymi wynikami w zawodach wynosiła ponad 0,7. Korelacje między wynikami wczesnych testów a późniejszą karierą były także tematem pracy Van Valdhuisena. Wynosiły one dla ujeżdżenia 0,90, dla skoków 0,70.

Opisane współczynniki odziedziczalności wskazują na możliwość efektywnej selekcji koni sportowych na podstawie wczesnych prób użytkowości (próby dzielności, sportowe testy dla młodych koni) i to niezależnie od możliwości zawyżenia szacunku  $h^2$ , spowodowanego objęciem badaniami niejednorodnych genetycznie koni. Możliwość takiego przyspieszenia selekcji potwierdzają także wysokie korelacje genetyczne między tymi wczesnymi testami a późniejszą karierą sportową.

Wstępne rezultaty badań w ramach programu „Interstallion” wskazują na spore różnice w zakresie organizacji hodowli, stosowanych metod hodowlanych i wielkości populacji koni sportowych. Wszyscy członkowie WBFSH wskazują na potrzebę międzynarodowej wymiany informacji na temat pochodzenia i wartości genetycznej koni, co jest naczelnym zadaniem wymienionego programu.

Ostatnio zrealizowano badania pilotażowe, dotyczące genetycznych powiązań populacji koni półkrwi w Danii, Szwecji, Holandii i w Niemczech (konie holsztyńskie i hanowerskie). Autorzy tych badań podjęli się określenia, jak bardzo badane populacje są ze sobą powiązane poprzez wspólnych reproduktorów oraz na ile podobne są do siebie te same cechy oceniane w tych krajach. Określono ile ogierów hodowlanych lub ich ojców ma niemieckie pochodzenie i stwierdzono, że w sezonie 2001 roku 50% ogierów duńskich, 18% holenderskich i 27% szwedzkich było końmi niemieckimi. Analizując ojców ogierów, kryjących w tym samym sezonie – 75% duńskich, 47% holenderskich i 42% szwedzkich miało niemieckie pochodzenie. Oceniano także liczbę ogierów posiadających przetestowane potomstwo, przeanalizowano dane dotyczące 39 304 potomków po 2265 ogierach. Takie powiązania rodowodowe pozwalają na wiarygodne szacowanie danych. Problemem, z jakim borykają się wykonawcy projektu jest zmiana nazw koni w krajach je importujących oraz brak stałych numerów przyżyciowych koni.

Podstawowymi celami programu „Interstallion” obecnie są:

- opis celów hodowlanych koni gorącokrwistych,
- opis metod testowania i oceny genetycznej koni w różnych związkach hodowlanych,
- znalezienie sposobu porównania ocen genetycznych koni między krajami.

Przeprowadzono ankietę, która miała umożliwić przegląd bieżących problemów i możliwości w hodowli koni sportowych. Pytania dotyczyły struktury populacji, celów hodowlanych, prób użytkowości oraz metod oceny genetycznej. Wyślano 44 ankiety, na które odpowiedziało 19 związków. Przedstawiane wyniki dotyczyły danych z następujących związków rasowych: hanowerskiego, holsztyńskiego, trakeńskiego, oldenburskiego, westfalskiego, bawarskiego, badeńsko-wirtemberskiego, belgijskiego półkrwi, duńskiego półkrwi, fińskiego półkrwi, węgierskiego konia sportowego, irlandzkiego konia sportowego, norweskiej półkrwi, szwedzkiej półkrwi, angielskiego konia półkrwi, włoskiego konia wierzchowego, KWPN

(holenderskiego półkrwi), NRSP (holenderskiego konia wierzchowego) oraz selle francais.

Jedną z podstawowych trudności, jakie wykazała ankieta, była już sama definicja celu hodowlanego, który powinien odpowiadać określonymu zapotrzebowaniu. Tylko kilka związków dokładnie zdefiniowało swój cel hodowlany, opisując dyscyplinę, w której konie mają być używane, jak i pożądany w danej dyscyplinie poziom.

W ankiecie jako główne kierunki hodowlane określone zostały następujące dyscypliny: skoki (15 związków), ujeżdżenie (13), WKKW (10) i powożenie (4 związki). Podobnie kształtowały się podane w ankiecie wagi tych cech w celach hodowlanych (w skali 0-10): skoki – 8,8; ujeżdżenie – 8,2; WKKW – 6,3 i powożenie – 2,9. Niektóre związki zadeklarowały ograniczoną specjalizację, skoki podały związki holsztyński i selle francais, a ujeżdżenie – związek trakeński. Specjalizacja ma duże znaczenie w osiąganiu celu hodowlanego. Udowodniono, że przy selekcji na trzy cechy rezygnacja z dwóch (przy założeniu ich podobnej odziedziczalności i wagi) pozwala osiągnąć postęp hodowlany o 73% większy.

Ustalono, że w większości ankietowanych krajów ocenia się od 20 do 60 ogierów, głównie w testach stacjonarnych. Ogierzy, oceniane w skali od 0 do 10, otrzymują średnio 6-7 punktów (przy odchyleniu standardowym 0,7-1,7). Wszystkie kraje przeprowadzają wstępną selekcję ogierów i klaczy na podstawie pokroju. Według autorów ankieta dostarczyła mało informacji o sposobie upowszechniania ocen genetycznych. W większości krajów wyniki podawane są w skali względnej – przeliczone w odniesieniu do średniej dla ocenianej grupy. W Belgii, Irlandii i Holandii baza wynikowa jest jedna, we Francji wyniki koni podzielone są według wieku, natomiast w Niemczech – według wieku i wiarygodności szacunku.

Myślą przewodnią prezentacji „Interstallion” było to, aby szacowanie wartości hodowlanej koni mogło przynosić pożądane efekty, czyli aby poprawnie, wiarygodnie i jak najbliżej rzeczywistości ocenić zdolność przekazywania korzystnych cech przez konkretne konie na potomstwo. W tym celu muszą zostać zachowane następujące warunki:

- oceniane cechy muszą odpowiadać celom selekcyjnym hodowców i odzwierciedlać konkretną użytkowość;
- dane, na podstawie których przeprowadzane są szacunki muszą być prawidłowe i rzetelne;
- model statystyczny, według którego dokonywane są szacowania musi zawierać właściwie dobrane czynniki;
- rodowody koni muszą być odpowiednio głębokie i kompletne, a grupy genetyczne (np. rasy) prawidłowo zdefiniowane.

Oszacowane wartości hodowlane są prawdziwe tylko dla tej populacji, na której danych zostały określone. Należy także pamiętać, że wiele uwagi poświęcono potrzebie stosowania przez naukowców właściwego języka, pozwalającego na zrozumienie i właściwą interpretację oszacowanych wartości hodowlanych przez hodowców i trenerów.

Aby międzynarodowe szacowanie wartości hodowlanej stało się możliwe, autorzy ankiety proponują ujednoczyć lub poprawić definiowanie celów hodowlanych i cech podlegających ocenie. Zauważają także, że metody oceny genetycznej



są często zróżnicowane, głównie z powodu niewystarczającej ich znajomości.

Został więc opracowany zestaw informacji, które powinny być gromadzone przez poszczególne związki i wymieniane w ramach współpracy hodowlanej. Należą do nich: identyfikacja, hodowca, użytkownik, właściciel, dane o wstępnej selekcji ogiera, wyniki prób dzielności, wyniki sportowe ogiera, reprodukcja (liczba pokrytych klaczy, liczba zarejestrowanych źrebiąt), rozwój źrebiąt, dane o potomstwie, wyniki szacowania wartości hodowlanej, potomstwo o wybitnych zdolnościach, osiągnięcia potomstwa (np. hodowlane) oraz specjalne informacje (np. wady).

Grupa robocza „Interstallion” określa cele zarówno na najbliższą przyszłość, jak i na dalsze lata. Do najbliższych działań będzie należała publikacja zebranych danych w formie naukowej oraz w formie popularnej – biuletynu i stron internetowych. Nadal podstawowymi zadaniami „Interstallion” będzie:

- stymulowanie wymiany informacji, doświadczeń i wyników;
- dyskusja na temat wspólnej metody szacowania wartości hodowlanej;
- próba utworzenia międzynarodowej bazy danych WBFSH/FEI, obejmującej unikalną identyfikację i wyniki użytkowości sportowej koni.

Światowa Federacja Hodowców Koni Sportowych publikuje corocznie wyniki rankingu ksiąg stadnych na podstawie rezultatów najważniejszych imprez jeździeckich w dyscyplinach olimpijskich. W sezonie 2002/2003 czołowe miejsca w poszczególnych dyscyplinach zdobyły następujące księgi stadne:

- Skoki przez przeszkody: HANN. – Niemcy (2290 pkt.), SF – Francja (2286 pkt.), HOLST. – Niemcy (2284 pkt.), KWPN – Holandia (2267 pkt.), BWP – Belgia (2091 pkt.);
- Ujeżdżenie: HANN. – Niemcy (1156 pkt.), OLDBG. – Niemcy (1028 pkt.), KWPN – Holandia (1015 pkt.), DWB – Dania (995 pkt.), WESTF. – Niemcy (994 pkt.);

• WKKW: ISH – Irlandia (1104 pkt.), SF – Francja (737 pkt.), HANN. – Niemcy (534 pkt.), SWB – Szwecja (506 pkt.), HOLST. – Niemcy (316 pkt.).

W łącznej punktacji ksiąg stadnych na podstawie wyników w trzech dyscyplinach miejsca od 1 do 3 zajęły: HANN. – Niemcy (3446 pkt.), KWPN – Holandia (3282 pkt.), SF – Francja (3023 pkt.).

Natomiast klasyfikacja hodowców koni sportowych przedstawiała się następująco:

♦ Skoki przez przeszkody: Stoeterij Zange (14 257 pkt.), Saul Detlef (8388 pkt.), ..., brak polskich hodowców wśród pierwszych dwudziestu;

♦ Ujeżdżenie: SK Kirow – Rosja (12 823 pkt.), Groen A.J. (8662 pkt.), ... 10 miejsce SK Kadyny – Polska (2738 pkt.);

♦ WKKW: Walsh E. (2342 pkt.), Nicholson P. (1583 pkt.), ... 7 miejsce SK Janów Podlaski – Polska (1155 pkt.), 8 miejsce – SK Nowielice (945 pkt.), 10 miejsce – SK Ochaby (789 pkt.), 11 miejsce – SK Pępowo (647 pkt.), 12 miejsce – SK Strzegom – (596 pkt.), 20 miejsce – SK Posadowo (399 pkt.).

Z wymienionego zestawienia hodowców koni sportowych wynika, że największe szanse zaistnienia na europejskim rynku ma polska hodowla koni wykorzystywanych we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego. Zwraca uwagę zdecydowana supremacja w hodowli koni ujeżdżeniowych trakeńskiej stadniny koni w Kirowie (Rosja), podkreślając wielki potencjał tej rasy. W ostatnich Igrzyskach Olimpijskich w Atenach startowały dwa konie trakeńskie w ujeżdżeniu, a trzy – w WKKW.

Tytuł I wicemistrza w skokach w Mistrzostwach Polski Młodych Koni w kategorii 5-latków zdobył płękickiej hodowli Asztor (Szewron – Arta po Sambór), należący do znanego hodowcy koni trakeńskich Marka Romanowskiego. Trzecie miejsce w kategorii koni 7-letnich zaś uzyskała Hawela (Oder – Halszka po Herbatnik), hod. W. Czerwińskiego, a własność K. Tyszko. Brawo trakeny!

Klasyfikację najlepszych reproduktorów – ojców koni ujeżdżeniowych, skoczków i WKKW przedstawiono w tabelach 1-3.

## Wstępna ocena charakteru szceniąt wybranych ras obronnych i stróżujących

Małgorzata Pliszka

SGGW

Jedną z hipotez dotyczącą sposobów udomowienia dzikich psowatych zakłada, że było ono następstwem odchowu przez człowieka tylko takich osobników, które nie wykazywały

w stosunku do niego lęku ani agresji. Poprzez kojarzenie ze sobą zwierząt o łagodnym usposobieniu podtrzymywano te cechy, aż powstał nowy gatunek – pies domowy (*Canis familiaris*). Celem naszych przodków było stworzenie istoty silnej, wytrzymałej i odważnej, ale jednocześnie bezwarunkowo oddanej i posłusznej swemu nowemu opiekunowi – człowiekowi. Jednak pomimo tysięcy lat współistnienia człowieka i psa, nie udało się całkowicie wyprzeć z psychiki zwierzęcia wszystkich cech atawistycznych, zwłaszcza tych odpowiadających za agresywność. Skłonność do agresji jest cechą występującą u psów niezależnie od rasy. Jako zwierzę o dobrze rozwiniętym instynkcie społecznym, pies wykazuje zachowania agresywne przede wszystkim w celu zmanifestowania swojej pozycji w grupie, ale również w trakcie ochrony terytorium lub w czasie rywalizacji o samicę czy pokarm. Bardzo często dochodzi także do manifestacji zachowań agresywnych ze strachu, w sytuacji dla psa zupełnie nowej. Niektóre rasy psów mają większe predyspozycje do zachowań agresywnych niż inne, ponieważ zostały tak ukształtowane przez